

HARMONOGRAM WYDARZEŃ

28. 06. 2020

MAX RICHTER - WRITTEN ON THE SKY

Twórczość Maxa Richtera zdobywa coraz większe uznanie wśród słuchaczy na całym świecie, o czym może świadczyć fakt, iż do końca 2019 roku odnotowano ponad miliard (!!!) odsłuchań jego muzyki, i ponad milion sprzedanych albumów. Począwszy od albumu „Memoryhouse” Max Richter udowadnia, że skupienie i posmak nostalgii, które charakteryzują jego muzykę mają wielką siłę oddziaływania. Bohaterem jego kompozycji jest zwykle fortepian, czasami w towarzystwie subtelnie brzmiącego kwartetu smyczkowego lub dyskretnej elektroniki. Czasami Richter sięga po brzmienia ambientowe, ludzkie głosy - np. Johna Cage’a, czy fragmenty tekstów Murakamiego, Cwietajewej, czy Miłosza czytane przez... Tildę Swinton. Efekty tej mikstury, pomimo swego rodzaju eklektyzmu, przyciągają, są dla każdego dostępne, pozwalają na indywidualną interpretację i pobudzają wyobraźnię. Między innymi dlatego muzyka Maxa Richtera coraz częściej obecna jest w świecie filmu i seriali, a jego kompozycje już na trwałe związały się z takimi obrazami jak „Ad Astra”, „Kongres” czy „Walc z Bashirem”. Popularność Richterowi zapewnił inny kompozytor - Antonio Vivaldi. Jego „Cztery pory roku” Max Richter postanowił przekomponować, i przepuścić przez własną wrażliwość. Album zawierający efekt tego procesu, wydany przez wytwórnię Deutsche Grammophone, odniósł ogromny sukces. Charakter muzyki Richtera idealnie został oddany również w jego monumentalnym projekcie „Sleep”, ośmiogodzinnym koncercie, podczas którego publiczność, leżąc, a właściwie śpiąc na łóżkach polowych, poprzez dyskretne kompozycje wykonywane na żywo jest przeprowadzana przez wszystkie fazy snu. Na koncercie w Królikarni Bartłomiej Wąsik wykona kilkanaście miniatur fortepianowych Maxa Richtera, będących esencją jego twórczości. Zabrzmią m. in. utwory z albumów „Memoryhouse”, „The Blue Notebooks” czy „Infra”. W wersji koncertowej będą prezentowane w Warszawie po raz pierwszy.

19. 06. 2020

RADIOHEAD - EVERYTHING IN ITS RIGHT PLACE

Brytyjski zespół Radiohead od 35 lat gromadzi kolejne pokolenia swoich „wyznawców”. Co jest takiego w ich muzyce, co powoduje, że są nazywani królami alternatywnego rocka, a każdy z ich albumów zaskakuje, i wywołuje gorące dyskusje, również wśród najbardziej zagorzałych fanów? Mocne gitarowe riffy mieszają się z frapującą elektroniką, bogata harmonia z charakterystycznym głosem Thoma Yorke’a. Zaletą jest też szczerłość i bezkompromisowość ich tekstów, z którymi każdy może się identyfikować. Na koncercie w Sali Rotundowej zabrzmią piosenki zespołu, które powstały w różnych okresach twórczości „radiogłowych”, tym razem w wersji na fortepian solo. Ich wybór nie będzie przypadkowy - pianista Bartłomiej Wąsik wybrał te, które są najbliższe jego wrażliwości, i które swoim charakterem będą wpisywały się w kontemplacyjny charakter całorocznego cyklu koncertów w Królikarni. Będzie to trudne zadanie - ukazanie złożoności tych piosenek za pomocą tylko jednego instrumentu. Z drugiej strony właśnie chodzi o wytworzenie kameralnej atmosfery, i przysłuchanie się tym utworom, bez ich wielopoziomowych warstw brzmieniowych, za pomocą minimalnych środków. Bartłomiej Wąsik będzie chciał podejść do nich jak do klasycznych miniatur fortepianowych. Tu nie chodzi o udawanie brzmienia kilkuosobowego zespołu, ale o intymną i pełną ekspresji wypowiedź, z wykorzystaniem jednego instrumentu. Pianista tym razem pokaże się nie tylko w roli wykonawcy, ale też jako autor aranżacji. Efekt może być zaskakujący, bowiem to nie pierwszy raz, kiedy ten artysta pokaże światu swoje interpretacje znanych piosenek

w nieoczywisty sposób - najlepszym tego przykładem był jego projekt Nowa Warszawa - entuzjastycznie przyjęty przez krytyków i publiczność, w którym stworzył niezapomniane wersje znanych piosenek o Warszawie, w zupełnie przewrotnym kontekście.